

Czytania: 1 Mch 6,1-13; Ps 9,2-3.4 i 6.16 i 19; Ps 9,2-3.4 i 6.16 i 19; Aklamacja 2 Tm 1,10b;  
Ewangelia Łk 20,27-40

Wcześniej w Ewangelii Łukasz pisał, że uczeni w piśmie i arcykapłani chcieli koniecznie dostać go w swoje ręce lecz bali się ludu, dlatego śledzili Jezusa i nasłali na niego szpiegów. Ci udawali pobożnych i mieli podchwycić Go w mowie, aby Go wydać zwierzchności i władzy namiestnika” 20, 19-20. Najpierw przyszli tacy którzy pytali, czy wolno żydom płacić podatek Cezarowi czy nie. Jezus się wybronił mówiąc: Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”. Nie mogli więc pochwycić go w mowie w zakresie porządku państwowego, cywilnego. Teraz saduceusze, którzy jak zaznacza Łukasz, i tak twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, pytają jednak Jezusa właśnie o to, co będzie po śmierci i o zmartwychwstanie. Chcą teraz przekonać się jak Jezus interpretuje prawo religijne, Mojżeszowe, żeby może w ten sposób móc Mu coś zarzucić. W ST obowiązywało prawo lewiratu: „Jeśli bracia będą mieszkać wspólnie i jeden z nich umrze, a nie będzie miał syna, nie wyjdzie żona zmarłego za mąż za kogoś obcego, spoza rodziny, lecz szwagier jej zbliży się do niej, weźmie ją sobie za żonę, dopełniając obowiązku lewiratu” Pwt 25, 5. Dla Jezusa jest to okazja aby powiedzieć nam chociaż trochę o tym jak będzie wyglądało życie po zmartwychwstaniu. Mówi nam że my nie możemy patrzeć na życie przyszłe i wyobrażać je sobie naszymi ziemskimi kategoriami. W życiu przyszłym ludzie ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić, te kategorie przestaną istnieć. Wszyscy będą dziećmi Bożymi i będą jak aniołowie, wszyscy będą żyli w czystej miłości dla chwalenia Pana Boga. Kiedy Jezus wspomina Mojżesza, który nazywa Boga, Bogiem Ojców, „Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba” podkreśla, że nie było to tylko wspomnienie imion zmarłych, ale wyznaje, że Bóg jest Tym w obecności którego żyją i przebywają Abraham, Izaak i Jakub. Ci którzy za życia pełnili wolę Bożą i byli mu wierni, po śmierci przebywają w Jego obecności. Pewien nurt judaizmu archaicznego tak jak saduceusze utrzymywał, że nie ma zmartwychwstania, że życie człowieka polega na dokładnym przestrzeganiu Prawa Mojżeszowego a po śmierci człowiek łączy się ze swoimi przodkami, to znaczy jest pochowany w grocie, gdzie dokonywano pochówku całego klanu, rodziny przez pokolenia, i te prochy wszystkich były składane razem w jednym miejscu w tej grocie grobowej i to był koniec. Jezus jednak podkreśla, że Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych, wszyscy bowiem wciąż, cały czas, nieprzerwanie żyją dla Niego, dla Boga.

Prośmy Pana Boga o tę łaskę, abyśmy już tu na ziemi potrafili żyć dla Niego, aby później pozwolił nam przyjść do siebie w wieczności w Królestwie Bożym.

o. Wiesław Jonczyk SJ